

MIEJSCOWA

nr 40/1036, GAZETA BEZPŁATNA
TYGODNIK POWIATU LEGIONOWSKIEGO

na weekend



**Sportowe
Wagarowanie** s. 5

Prezydent sypnął kasą

Cytując byłą panią premier, te pieniądze im się po prostu należały! Nie chodzi jednak o polityków z rządu, lecz o legionowskich prymusów, których wyniki prezydent miasta po raz kolejny ocenił i docenił. W słowach i w złotówkach

s. 3

Przepis
od

M

s. 9

**Garaż
na haju**

s. 2

Zdrowa draka o raka

s. 4

Reklama
tel. 797 175 329
reklama@miejskowa.pl



s. 10

Fanfary dla Fąfary



**Powiat
na pokaz**

s. 4

Garaż na haju

Prawie 19 kilogramów różnego rodzaju narkotyków zabezpieczyli stołeczni policjanci z wydziału do walki z przestępczością pseudokibiców. Część tych środków odurzających była przechowywana w wynajmowanym garażu znajdującym się na terenie Legionowa. Policjanci zatrzymali też 33-letniego mężczyznę, do którego te narkotyki należały.

Namierzony przez gliniarzy 33-latek wpadł w momencie, gdy opuszczał budynek wynajmowany na terenie miasta. W garażu i zaparkowanym w nim

mitsubishi funkcjonariusze ujawnili susz roślinny koloru białego i zielonego, różowe tabletki, białą, zbryloną substancję oraz masę plastyczną koloru brązowego.

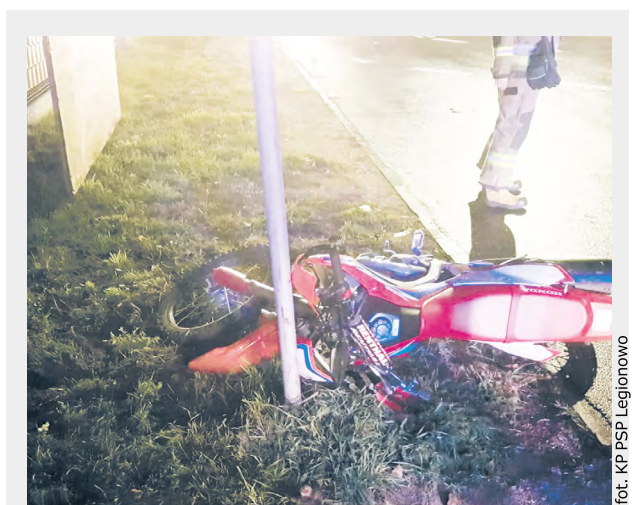


3
fot. KSP

Kolejne środki odurzające znaleziono w budynku garażowym stojącym na posesji należącej do podejrzanego. Odkryto tam kolejne porcje suszu roślinnego i zbrylonej substancji. W sumie było to aż 19 kilogramów narkotyków w postaci: marihuany, kokainy, amfetaminy, haszyszu, a także substancji psychoaktywnej o nazwie 2CB oraz innych, nieznanych środków.

Prokurator Prokuratury Rejonowej w Legionowie przedstawił 33-latkowi zarzuty posiadania oraz wprowadzania do obrotu środków odurzających i substancji psychotropowych. Decyzją sądu mężczyzna został tymczasowo aresztowany na okres trzech miesięcy. Postępowanie w tej sprawie prowadzi legionowska prokuratura.

Zig



fot. KP PSP Legionowo

Dzwon na Prostej

W piątek (29 października) o godzinie 18.20 do stanowiska kierowania Państwowej Straży Pożarnej w Legionowie wpłynęło zgłoszenie o wypadku z udziałem samochodu osobowego i motocykla, do którego doszło na ul. Prostej w Stasim Lesie.

Natychmiast zadysponowano tam zastępy straży z JRG Legionowo, WSP Zegrze i OSP Wola Kiepińska. Na miejsce przybyły też policja oraz zespół ratownictwa medycznego. Okazało się, że wyniku zderzenia ranny został kierowca jednoślada. Stwierdzono u niego uraz obojczyka. Po opatrze-

niu na miejscu zdarzenia zdecydowano o przewiezieniu go do szpitala. Działania służb trwały blisko dwie godziny. W tym czasie ruch był mocno utrudniony. Wszystkie okoliczności oraz przyczyny tego zdarzenia wyjaśni policyjne dochodzenie.

Zig

Potrącenie na Wiślanej

W czwartek (27 października) po godzinie 13.00 w miejscowości Skierdy, na skrzyżowaniu ul. Modlińskiej i Wiślanej, doszło do potrącenia rowerzysty. Kierowca jednoślada trafił do szpitala.



fot. arch.

Jadący rowerem 18-latek został potrącony przez samochód osobowy. Chłopak został opatrzony przez strażaków, którzy jako pierwsi dotarli na miejsce zdarzenia, a następnie przez załogę śmigłowca Lotniczego Pogotowia Ratunkowego. Poszkodowany 18-latek był cały czas przytomny, wymagał on

jednak hospitalizacji. Do szpitala przetransportowano go medycznym helikopterem.

Na miejscu wypadku interweniowali strażacy z JRG Legionowo, policja i załoga Lotniczego Pogotowia Ratunkowego.

Zig

Groźny upadek

W czwartek (27 października) około godziny 19.30 na ul. Piłsudskiego w Legionowie, naprzeciwko galerii handlowej Gondola, doszło do groźnego zdarzenia. Starsza kobieta przewróciła się tam na chodniku. Jej obrażenia okazały się na tyle poważne, że trafiła do szpitala.

Jak wynika z relacji świadków, około 70-letnia kobieta, schodząc z krawężnika, potknęła się, po czym uderzyła twa-

rzą o chodnik. Jej obrażenia okazały się na tyle poważne, że przybyłe na miejsce służby ratownicze zdecydowały o



Cicha śmierć

Po wejściu do domu przy ul. Kolejowej w Legionowie strażacy znaleźli tam zwłoki około 50-letniego mężczyzny. Interwencja służb w tym miejscu była związana z zawiadomieniem przekazanym przez osobę, która od dłuższego czasu nie miała kontaktu ze zmarłym.



fot. arch.

Do zdarzenia doszło w zeszły wtorek (25 października). Informacja wpłynęła do straży pożarnej po godzinie 20.00. Strażacy doszli się do domu przez jedno z uchylonych okien na piętrze budynku. W środku ratownicy znaleźli ciało mężczyzny. Plamy opadowe na jego ciele wskazywały na to, że do zgonu doszło już jakiś czas temu. Zdecydowano się więc nie podej-

mować prób reanimacji. Przybyły na miejsce lekarz stwierdził zgon.

Do śmierci mężczyzny doszło najprawdopodobniej z przyczyn naturalnych. Przybyły na miejsce prokurator odstąpił od prowadzenia dalszych czynności w tej sprawie i zdecydował o przekazaniu ciała rodzinie.

Zig



fot. arch.

przewiezieniu poszkodowanej do szpitala. Na miejscu tego przykrego zdarzenia były obecne straż pożarna, pogo-

towie ratunkowe, policja oraz straż miejska.

Zig

Prezydent sypnął kasą

Tyłu prymusów zgromadzonych w jednym miejscu spotyka się bardzo rzadko. Zwłaszcza w towarzystwie swoich rodziców oraz nauczycieli. A dokładnie tak było w ostatni czwartek października w sali gimnastycznej najstarszej legionowskiej podstawówki. Bo to właśnie „jedynka” stała się gospodarzem tegorocznej uroczystości z okazji wręczenia stypendiów Prezydenta Miasta Legionowo.



Na początek ich samorządowy fundator zwrócił się do pełnoletnich uczestników tego oświatowego święta, na co dzień obserwujących, jak ich dzieci oraz wychowankowie łapczywie zdobywają wiedzę. – Myślę, że możecie być z nich dumni, tak

jak dumni są dziś nauczyciele i dyrektorzy szkół, którzy nam towarzyszą. Chcę powiedzieć, że ja jestem dumny z tej legionowskiej młodzieży. Podczas gdy wszyscy narzekają na młodzież, ja na nią nie narzekam. Myślę, że jeżeli ci młodzi ludzie da-

lej będą tak pracować, dalej będą pielęgnować swoje pasje i dalej będą szlifować swoje talenty, te znajdujące się w nich diamenty, to naprawdę przyszłość Legionowa będzie w dobrych rękach – powiedział Roman Smogorzewski.

W tym roku specjalnie powołana komisja przyznała aż 436 jednorazowych stypendiów, większość z nich trzeciego stopnia – w wysokości 319 zł. Natomiast warte 600 zł stypendia drugiego stopnia trafiły do rąk 78 uczniów, a z najwyższych – pierwszego stopnia, cieszyło się 13 legionowskich prymusów. Każdy z nich otrzymał po 1000 zł. Prezydenci stypendyści z Legionowa osiągnęli przede wszystkim sukcesy sportowe, brylowali również w przedmiotach ścisłych. Mają też na koncie osiągnięcia artystyczne i laury w olimpiadach językowych. – Tegoroczni stypendyści mogą pochwalić się bardzo wysoką średnią ocen oraz wysokimi wynikami na egzaminie zewnętrznym. W szkołach podstawowych najwyższą średnią ocen było 6.0 i uzyskało ją aż czternastu uczniów: dwunastu ze Szkoły Podstawowej nr 7, jedna uczennica z SP nr 4 i jeden uczeń ze Szkoły Podstawowej nr 1. W liceum najwyższą średnią ocen to 5.93 – poinformowała zebranych

wsprowadzająca uroczystości Magdalena Borecka, zastępca naczelnika wydziału edukacji UM w Legionowie.

A za takie, jak również nieco tylko gorsze wyniki w nauce, pieniądze od gminy – łącznie blisko 170 tys. zł – młodym legionowianom się po prostu należały! I to w znacznie większym stopniu niż przekonywała autorka tego znanego stwierdzenia, odnosząc je w Sejmie do członków swego rządu. – To jest pewien symbol materialnego uznania, ale najważniejsze jest to, że czegoś się uczycie, czegoś się dowiadujecie i – choć czasami nie zdajecie sobie jeszcze z tego sprawy – to będzie procentować i sprawiać, że wasze życie będzie pełne radości, szczęścia i sukcesów. A nie będziecie tylko siedzieć, oczekiwać i wierzyć politykom, że wam się należy i że oni wam dadzą – zwrócił się do młodych słuchaczy prezydent Legionowa. Póki co dał więc wzorowym uczniom lo-

kalny samorząd. Ci zaś, poprzez swoich artystycznych delegatów, zrewanżowali się za to pokazami wokalnych oraz tanecznych umiejętności. Przy okazji z przyjemnością i satysfakcją uświadamiając sobie fakt, ile prawdziwości jest w przysłowiu zapewniającym, że nauka nie idzie w las. – Młodzi ludzie, ja wam serdecznie gratuluję, że nie wstydziecie się – w czasach, kiedy głupota ma najwięcej lajków, a szokowanie i przekraczanie pewnych granic często jest najbardziej pokazywane; gdzie nawet politycy, czym bardziej obrzucają się błotem i obrażają, tym później mają lepszy wynik wyborczy, lepszą oglądalność – i nie dajecie się zwariować. Dzięki czemu jesteście na właściwej drodze, żeby być dobrymi ludźmi – stwierdził prezydent Roman Smogorzewski.

Skoro oświatowe asy tak gładko przebiegły przez mierzalną zdalnego nauczania, w nieodległej przyszłości poradzą sobie też zapewne i z innymi wyzwaniami. Dzięki stypendiom od prezydenta Legionowa, także z tymi natury finansowej.

Waldek Siwczyński

Korzyści z podłączenia do wodociągu



Długość sieci wodociągowej w naszym mieście wraz z przyłączami wynosi ponad 230 km. Obecnie liczba osób korzystających z wodociągu miejskiego wynosi ponad 97% ogólnej liczby mieszkańców Legionowa. Pomimo tak dużej liczby mieszkańców korzystających z wodociągu PWK „Legionowo” dalej rozbudowujemy swą infrastrukturę. Mapa miejskiej sieci wodociągowej robi się coraz gęstsza. Praktycznie każdy, kto chce z niej skorzystać, ma taką możliwość.

Legionowskie wodociągi już od dawna zachęcają do podłączenia się do sieci miejskiej i w konsekwencji do spożywania zdrowej i bezpiecznej wody, nawet bezpośrednio z kranu. Legionowska woda jest w pełni bezpieczna i pozbawiona szkodliwych związków. Woda ta jest często lepszej jakości niż woda butelkowana, a na pewno zdrowsza niż woda z własnych, niebadanych ujęć. Często bywa ona zanieczyszczona w wyniku długoletniej degra-

dacji przez nieuczestne szamba oraz stosowanie bardzo szkodliwych pestycydów. – Należy podkreślić, że nasze przedsiębiorstwo dostarcza wodę zdrową, przebadaną i stale monitorowaną. Dlatego zachęcamy wszystkich mieszkańców do podłączenia się do wodociągu miejskiego – mówi Prezes Zarządu PWK „Legionowo” Grzegorz Gruczek.

Jak już niejednokrotnie wspominaliśmy, w ubiegłych latach wdrożony został innowacyjny system biomonitoringu wody na tere-



nie największej w mieście Stacji Uzdatniania Wody „Jagiellońska”, służącej do wczesnego ostrzegania przed nagłym zanieczyszczeniem wody pitnej w sieci wodociągowej. Najważniejszy element ostrzegawczy tego systemu to małe, które są bardzo czułe nawet na najmniejsze zanieczyszczenia w wodzie. Jak informują wodociągi, woda, która leci z kranu w Legionowie, podlega surowej kontroli, prowadzonej zarówno przez samo przedsiębiorstwo, jak również przez certyfikowane laboratorium zewnętrzne i państwowe służby sanitarne.

W celu podłączenia się do wodociągu PWK „Legionowo” Sp. z o.o. zachęca do kontaktu: telefonicznego – nr infolinii 22 774 98 82 wew. 42; listownie na adres PWK „Legionowo” Sp. z o.o., 05-120 Legionowo, ul. Kościuszki 16A, poprzez pocztę elektroniczną – e-mail: bok@pwklegionowo.com lub korzystając z Elektronicznego Biura Obsługi Klienta (EBOK).

Zdrowa draka o raka

Chcąc należycie dbać o własne zdrowie, trzeba się sporo nachodzić. I w przenośni, i całkiem dosłownie - choćby podczas regularnych spacerów na świeżym powietrzu. Nie tylko wtedy, gdy zachęca do tego piękna pogoda. Tak czy inaczej, do swej dorocznej przechadzki główną ulicą Legionowa uczestnicy październikowego Marszu Różowej Wstążki aurę mieli wręcz wymarzoną.



Praktyczne rozpoczęcie miejskiego Dnia Promocji Zdrowia tradycyjnie nastąpiło pod siedzibą legionowskich amatek. – W dniu dzisiejszym chcemy pokazać, że taka grupa pań w Legionowie mieszka, że niestety jest ich coraz więcej i że Stowarzyszenie Pomocy Potrzebującym „Nadzieja” już od blisko dekady opiekuje się tymi paniami, w ramach posiadanych możliwości – mówi jego prezes Roman Biskupski. Możliwości zwiększanych zarówno poprzez aktywność członków organizacji, jak też wsparcie ratusza i władzy powiatu. Marsz Różowej Wstążki, a szczególnie rosnąca liczba jego

uczestników, są żywymi dowodami na to, że szeroko zakrojone działania profilaktyczne, prowadzone również wśród i przez seniorów, mają głęboki sens.

Jest o tym przekonany także prezydent Legionowa, który jak zwykle przywitał uczestniczki i uczestników marszu na mecie marszu, czyli tam, gdzie mocno bije administracyjne serce grodu. – Jestem z was bardzo dumny, że przeszliście przez całe miasto, niosąc tę piękną, mądrą i jakże potrzebną, ratującą życie ideę. Mam nadzieję, że dzięki temu ktoś dodatkowo zainteresował się tą akcją i że dzięki niej uratuje swoje życie.

Piękna sprawa, prosta sprawa, a często o takich prostych badaniach czy zabiegach zapominamy – powiedział Roman Smogorzewski.

Prezydentowi zapominać wszakże nie wypada. Tak więc i w tym roku z uśmiechem rozdał on zgromadzonym paniom piękne róże. Różowego, ma się rozumieć, koloru. – Cieszymy się, że po raz pierwszy w tym roku przyszła do nas młodzież. Bo przecież ten problem dotyczy też młodzieży. Na przykład w ubiegłym roku badanie profilaktyczne przeprowadzone w jednej ze szkół wykazało u jednego z chłopców rozwijający się nowotwór jąder. Tak więc zdarza się. Ale jeśli jest wcześniej wykryty, wcześniej też można zacząć go leczyć – podkreśla Lila le Borgne, senioralna aktywistka z Legionowa. O ile coraz więcej pań zdaje się o tym pamiętać, mnóstwo panów profilaktykę nadal omija szerokim łukiem. I zaczynają się oni leczyć dopiero wówczas, gdy choroba, także nowotworo-

wa, zdążyła już zdziałać w ich organizmach wiele złego. – Mówmy szczerze: mężczyźni też mogą mieć raka piersi i powinni się badać. Przy czym jest to tak naprawdę choroba całej rodziny, powodująca często prawdziwe życiowe dramaty – dodaje pani Lila.

Podczas legionowskiego, wspartego finansowo przez starostwo, Dnia Promocji Zdrowia zrobiono wiele, aby zmienić nastawienie sceptyków do konieczności regularnego sprawdzania stanu swego organizmu. Sporo działa się przed ratuszem, gdzie rozlokowały się medyczne busy, a jeszcze więcej w jego wnętrzu, które wzięły we władanie lekarze oraz członkowie organizacji pozarządowych realizujących działania prozdrowotne. – Bardzo się cieszymy, bo aura nam sprzyja. Jest przepiękna pogoda. Właśnie odbył się nasz marsz w imię solidarności z osobami, które przeszły nowotwór piersi, mający też za zadanie rozpowszechniać ideę ich badania. To ogromnie ważne, że-



byśmy o tym mówili i pamiętali. Wszystkie kobiety powinny regularnie przechodzić badania i o tym dzisiaj mówimy od samego rana do samego wieczora – powiedziała Ida Parakiewicz-Czyżma, sekretarz miasta Legionowo.

Na długą listę z medycznej „karty dań” złożyły się m.in. wykłady specjalistów na temat profilaktyki nowotworów piersi, panel dyskusyjny ekspertów pod nazwą „Zdrowie kobiety”, czy też warsztaty samobadania piersi prowadzone przez legionowskie amatek. Prowadzono również badania mammograficzne, cytologiczne i przesiewowe w kierunku nowotworu prostaty. Poza tym można było sprawdzić sobie stan słuchu, poziom glukozy, a także ciśnienie krwi. Wisienką na profilaktycznym torcie stanowiły zaś porady dietetyka, psychologa oraz warsztaty traktujące o pielęgnacji noworodka. Krótko mówiąc, wydarzyło się w ratuszu mnóstwo dobrego.

Organizatorzy różowego dnia jak zwykle liczą więc na to, że wielu mieszkańców skłoni on do większej troski o zdrowie. W tym także zmagające się z nowotworem piersi panie. Liczą i przychodzą im z pomocą. – Koleżanki, które walczą z tą chorobą już od dziesięciu lat, a często nawet dłużej, potrafią przekazać ogromną wiedzę i doświadczenie w zakresie walki z tą chorobą i decyzji, które można w związku z nią podjąć. Udzielamy również pomocy psychologicznej, bo ta choroba czyni ogromne szkody w psychice kobiet – zachęca dr Roman Biskupski, prezes Stowarzyszenia Pomocy Potrzebującym „Nadzieja”. Warto o tym pamiętać. Ciesząc się zarazem, że z samych tylko badań profilaktycznych oferowanych podczas Dnia Promocji Zdrowia skorzystało blisko pół tysiąca osób.

Wonder

Powiat na pokaz

Przyjmując rozmaitych oficjeli, lokalni samorządowcy miewają też czasem okazje do rozmów z przybyszami z zagranicy. Ostatnio przypadła ona w udziale włodarzom powiatu, którzy oprowadzili po swoich włościach służbowo wizytujących nasz kraj gości z Rumunii.

Przedstawiciele rumuńskiego rządu i tamtejszych samorządów przebywali w Polsce na zaproszenie Związku Powiatów Polskich. Jednym z punktów na trasie ich delegacji były właśnie odwiedziny powiatu legionowskiego. Ze szczególnym uwzględnieniem siedziby jego władz, a także podległych starostwu instytucji. W jego siedzibie goście z Rumunii obejrzyli między innymi prezentację dotyczącą powiatu, jego charakterystyki, źródeł finansowania, wydatków i inwestycji. Zapoznali się oni też z działalnością Powiatowej Instytucji Kultury. Na koniec zaś złożyli wizytę w Biurze Obsługi Mieszkańców



oraz w Powiatowym Zespole Szkół i Placówek Specjalnych w Legionowie. Sądząc z zadawanych przez członków delegacji pytań, a także wyrazów uznania dla tego, co zo-

baczyli, jako wizytówka polskiej samorządności powiat legionowski wstyd krajowi nie przyniósł.

RM

Fiskusow-E nowości

Z roku na rok coraz więcej spraw podatnicy mogą załatwiać bez konieczności odwiedzania urzędu skarbowego. A że wygodne to jest również dla pracowników fiskusa, wkrótce zaproponują oni petentom kolejne udogodnienia.

Usługa e-Urząd Skarbowy została wprowadzona ponad rok temu i cieszy się coraz większym zainteresowaniem. Umożliwia ona podatnikom załatwienie wielu spraw online: bez wychodzenia z domu, na dowolnym urządzeniu i przez całą dobę. – Systematycznie udostępniamy nowe usługi dostosowane do indywidualnych potrzeb naszych klientów, a jedną z nowości jest funkcjonalność od lipca e-Korespondencja – mówią przedstawiciele skarbowki, zapowiadając wdrożenie do końca bieżącego roku czterech nowych usług dostępnych w e-Urzędzie Skarbowym.

Tym razem będą to: możliwość przeglądania złożonych dekla-

racji podatkowych w zakresie PIT, VAT, PCC, podatku od spadków i darowizn oraz karty podatkowej; możliwość podglądu sald i rozliczeń we wszystkich podatkach; nowe funkcjonalności dla komorników, a także konto organizacji, czyli konta elektroniczne m.in. dla spółek. – Obecnie pracujemy też nad tym, aby z e-konta w e-Urzędzie Skarbowym można było przelewać się do każdego banku. Pozwoli to na zapłatę podatku od razu po wysłaniu zeznania podatkowego. W 2023 roku planujemy również dodać możliwość płacenia BLIK-em.

Chociaż e-Urząd Skarbowy to rozwiązanie dostępne dla



wszystkich – pozwalające na wygodne i bezpieczne załatwianie spraw w dogodnym dla siebie czasie i miejscu, pracownicy fiskusa nie zapominają o klientach, którzy wolą przyjść do urzędu skarbowego osobiście. Dla nich przygotowali usługę „Umów wizytę w urzędzie skarbowym”, dostępną na stronie wizyta.podatki.gov.pl. Można ją również umówić telefonicznie w wybranym przez siebie urzędzie.

red.



Paszportowe trudności

Starostwo Powiatowe w Legionowie uprzedziło właśnie o utrudnieniach, jakie mogą wkrótce napotkać petenci odwiedzający biuro paszportowe. Mają one związek z przygotowaniem do uruchomienia tam Rejestru Dokumentów Paszportowych.

Jeśli chodzi o szczegóły owych utrudnień, w dniach 7-10 listopada nie będzie możliwości złożenia wniosku o wydanie dokumentu paszportowego. W poniedziałek (7 listopada) możliwa będzie obsługa klienta jedynie w zakresie wydawania spersonalizowanych dokumentów paszportowych. Podobnie jak dzień

później do godziny 13.00. Natomiast od 8 listopada od 14.00 aż do końca dnia pracy 10 listopada, w sytuacjach wyjątkowych, możliwe będzie jedynie wystawienie paszportu tymczasowego (tylko Oddział Paszportów w Warszawie i Delegatury MUW).

red.

Sportowe wagarowanie

Tuż po tym, jak znów udostępniono je do użytku, poddane rewitalizacji w ramach pierwszej edycji budżetu obywatelskiego, zarządzane przez spółkę KZB Legionowo boisko na osiedlu Kozłówka przeszło swój chrzest bojowy. Tak solidny i z prawdziwymi strzałami, na szczęście tylko w kierunku ustawionych po obu stronach placu gry bramek.



Rolę dowódców tej rekreacyjnej ofensywy chętnie wzięli na siebie sprawdzeni w takich bojach animatorzy sportu z legionowskiej IŁ Capital Areny. – W związku z faktem, że niedawno to boisko zostało kompleksowo wyremontowane, postanowiliśmy w Dniu Edukacji Narodowej, czyli w większości szkół dniu wolnym od zajęć lekcyjnych, spędzić troszkę czasu z młodzieżą z Kozłówek. Po to, aby zaoferować jej trochę atrakcji i zajęć sportowych w rodzaju toru przeszkód czy mini turnieju piłki nożnej. Oczywiście z nagrodami, z popcornem oraz

przy muzyce, aby wspólnie móc miło spędzić to piątkowe popołudnie – mówi Michał Kобрzyński, kierownik IŁ Capital Areny Legionowo.

Biorąc pod uwagę liczbę spalanych przez młodzież kalorii, wspomniany popcorn był jak znalazł. A serwujący go urzędnicy z miejskiego ratusza mieli pełne ręce roboty. Tak samo jak wcześniej pracownicy firmy, która remontowała obiekt na Kozłówce. Dzięki środkom z gminnego budżetu obywatelskiego, a także pomocy finansowej w ramach programu „Mazowsze

dla sportu 2022”, zyskał on całkiem nowe oblicze. Dodatkowe pieniądze pozwoliły rozszerzyć zakres inwestycji o urządzenia do street worku i nowe wyposażenie boiska: dwie bramki, kosz oraz słupki i tuleje do gry w siatkówkę. Wokół niego pojawiły się także obiekty małej architektury. Natomiast sam wielofunkcyjny plac gry zyskał nową wykładzinę z trawy syntetycznej i oznaczenia, częściowo wymieniono też jego ogrodzenie. – Takie boisko ma dla mieszkańców bardzo duże znaczenie. Ważne jest oczywiście to, żeby miało ono odpowiednią jakość i spełniało normy bezpieczeństwa. Ale istotne jest też zajęcie czasu dzieciom, pokazanie, że są potrzebne i ważne, danie im jakiejś nagrody, pokazanie, że sport kształtuje charakter i jest prozdrowotny. To wszystko sprawia, że takie boiska są jak najbardziej potrzebne.

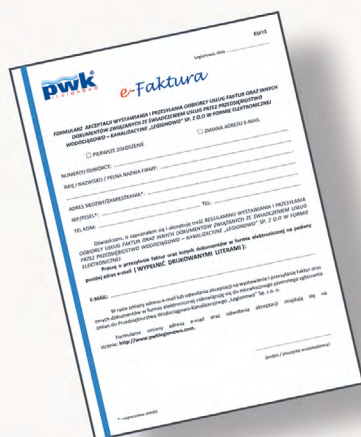
Przy czym, jak zauważa szef legionowskiej Areny, przyda-

ją się one nie tylko do krzewienia kultury fizycznej. Jeśli obiekty sportowe nie są zastawione samym sobą, mogą też rozwijać ją w szerszym zakresie. I poprzez grupową aktywność fizyczną pomagać łączyć mieszkańców także wtedy, gdy ci są już poza boiskiem. Na oddalonym od innych części miasta osiedlu Kozłówka widać to szczególnie wyraźnie. – Każde osiedlowe boisko, nawet to najmniejsze, jest bardzo ważne w tworzeniu lokalnej społeczności, w jej integracji. No i buduje w młodych ludziach ten pożyteczny nawyk do uprawiania sportu, co – głęboko wierzę – będzie w przyszłości procentowało – dodaje Michał Kобрzyński.

Jeśli zaś chodzi o boiskową teźnię, bieżące zarządzanie obiektem kontynuuje miejska spółka KZB Legionowo. Jej konserwatorzy dbają zarówno o estetykę i stan techniczny placu gry, jak też towarzyszącą mu infrastrukturę. Mając nadzieję, że – w duchu eksploatacyjnego fair play – aktywnie pomogą im w tym okoliczni mieszkańcy.

Wonder

Aktywuj usługę e-FAKTURA



W celu otrzymywania faktur drogą elektroniczną prosimy o przesłanie na maila uzupełnionego formularza zgłoszeniowego dostępnego na naszej stronie internetowej <http://www.pwklegionowo.com/e-faktura/>



**Ja mam,
a Ty?**

**Komfort
Wygoda
Ekologia**

PREZENT GRATIS !!!

/ PWKLegionowo
 bok@pwklegionowo.pl
 (22) 774 - 10 - 62

Dobra woda z Legionowa
pwk
LEGIONOWO



DYŻURY RADNYCH

7 listopada 2022 roku

godz. 15:00-16:00

Ryszard Brański

Przewodniczący Rady Miasta Legionowo (okr. wyb. nr 2)

Andrzej Piętka

Radny Rady Miasta Legionowo (okr. wyb. nr 3)

Dyżury pełnione będą

w Biurze Rady Miasta i Informacji Publicznej,
ul. marsz. Józefa Piłsudskiego 41, pokój nr 4.02, III piętro.

Na dyżur należy umówić się wcześniej telefonicznie

– telefon: 22 766 40 05



**KZB Legionowo Sp. z o.o.
poszukuje pracownika
na stanowisko:**

KONSERWATOR W PLACÓWCE OŚWIATOWEJ

Wymiar czasu pracy – 8 godzin dziennie

Od kandydatów oczekujemy:

- wykształcenia min. zawodowego,
- umiejętności wykonywania drobnych prac budowlanych,
- zdolności manualnych potrzebnych do wykonywania różnych napraw w budynku
- tzw. „złota ręczka”.

Mile widziane doświadczenie

na podobnym stanowisku pracy.

Na kandydatów oczekujemy w dniu 7.11.2022 r.
(poniedziałek) o godzinie 15:00 w siedzibie KZB Legionowo
Sp. z o.o. przy ul. marsz. J. Piłsudskiego 3,
parter sala obsługi klienta.

Prosimy o przyniesienie ze sobą CV.



Zarządzanie i administrowanie
nieruchomościami wspólnot
mieszkaniowych oraz
wynajem obiektów



Tel. 22 774 45 95
ul. Piłsudskiego 3
05-120 Legionowo
info@kzb-legionowo.pl



USŁUGI

- HYDRAULIK AWARIE
REMONTY 692 827 915
- HYDRAULIKA - GAZ
tel. 690-383-185
- CYKLINOWANIE
UKŁADANIE 507 603 653
- MALOWANIE-TAPETOWANIE
-OSOBISTOŚĆ-SOLIDNIE
694-065-757
- TAPICER 604 600 175
- REMONTY BUDOWLANE
604 787 766

KUPIĘ/SPRZEDAM

- KUPIĘ STAROCIE, SREBRNĄ
BIŻUTERIĘ, MONETY
797 677 349

REKLAMA

tel. 797 175 329
reklama@miejskowa.pl

STACJA

- przeglądy rejestracyjne •
 - naprawy główne i bieżące •
 - serwis klimatyzacji •
- Legionowo Przystanek
ul. Jagiellońska 88
tel. 22 793 01 79

ZABUDOWY
balkonów i tarasów
rolety
tel. 514 165 445



**WYNAJEM POMIESZCZEŃ
BIUROWYCH
przy Al. 3 Maja 24
w Legionowie**

Informujemy, że KZB Legionowo Sp. z o.o. posiada pomieszczenia biurowe w budynku przy Al. 3 Maja 24 w Legionowie przeznaczone do wynajmu od dnia 1 listopada 2022 r. o łącznej powierzchni użytkowej 242 m². Serdecznie zapraszamy notariuszy, komorników, księgowych itp. Kontakt: biuro KZB Legionowo Sp. z o.o., ul. marsz. J. Piłsudskiego 3, Telefon: 22 766 47 38, e-mail: info@kzb-legionowo.pl

Wysokość czynszu najmu 1 m² wynosi: 27,30 zł netto/1 m².

Oprócz czynszu najmu Wynajmujący obciążać będzie Najemcę comiesięcznie za koszty eksploatacyjne związane z przedmiotem najmu: konserwacja instalacji elektrycznej, wodno-kanalizacyjnej, c.o., utrzymanie czystości w budynku i na zewnątrz, wywóz nieczystości stałych, usługi kominiarskie, monitoring, konserwacje sieci telefonicznej i internetowej oraz koszty mediów: zużycie energii elektrycznej, c.o., zużycie wody i kanalizacji, rozliczane proporcjonalnie do zajmowanej powierzchni budynku, płatnych na zasadach jak dla czynszu najmu. Szacunkowy koszt miesięczny: 3.000,00 zł.



**WYNAJEM POMIESZCZEŃ BIUROWYCH
przy ul. Jagiellońskiej 13a w Legionowie**

Informujemy, że KZB Legionowo Sp. z o.o. posiada 1 pomieszczenie biurowe w budynku przy ul. Jagiellońskiej 13a w Legionowie przeznaczone do wynajmu od dnia 1 października 2022 r. Serdecznie zapraszamy notariuszy, komorników, księgowych itp. Kontakt: biuro KZB Legionowo Sp. z o.o., ul. marsz. J. Piłsudskiego 3 Kontakt: 22 766 47 38 e-mail: info@kzb-legionowo.pl

Pomieszczenie zlokalizowane jest I piętrze budynku, powierzchnia pokoju (pokój wynajmowany jest wraz z udziałem w części wspólnej budynku):
– pokój nr 11 – 15,11 m² + 2,27 m² (powierzchnia wspólna),
RAZEM: 17,38 m².

Wysokość czynszu najmu 1 m² wynosi: 32,00 zł netto/1 m². Oprócz czynszu najmu Wynajmujący obciążać będzie Najemcę comiesięcznie za koszty eksploatacyjne związane z przedmiotem najmu: konserwacja instalacji elektrycznej, wodno-kanalizacyjnej, c.o., utrzymanie czystości w budynku i na zewnątrz, wywóz nieczystości stałych, usługi kominiarskie, monitoring, konserwacje sieci telefonicznej i internetowej oraz koszty mediów: zużycie energii elektrycznej, c.o., zużycie wody i kanalizacji, rozliczane proporcjonalnie do zajmowanej powierzchni budynku, płatnych na zasadach jak dla czynszu najmu.



KZB Legionowo Sp. z o.o. informuje, że posiada przeznaczony na wynajem lokal użytkowy o powierzchni 21,6 m² wraz z częścią wspólną budynku o powierzchni 4,29 m² znajdujący się w budynku wielofunkcyjnym na terenie Stadionu Miejskiego w Legionowie przy ul. Parkowej 27. Szczegółowe informacje dostępne pod nr tel. 501 236 899.

Prosimy o składanie pisemnych ofert w Biurze Obsługi Klienta KZB Legionowo Sp. z o.o. przy ulicy marsz. J. Piłsudskiego 3 (parter) lub drogą mailową na adres info@kzb-legionowo.pl.



**KZB Legionowo Sp. z o.o.
POSZUKUJE PRACOWNIKA NA STANOWISKO**

KONSERWATOR ELEKTRYK

Od kandydatów oczekujemy:

- wykształcenia min. zawodowego,
- posiadania świadectwa kwalifikacyjnego w zakresie eksploatacji i dozoru,
- doświadczenia zawodowego min. 2 lata,
- umiejętności pracy w zespole.

Na kandydatów oczekujemy w dniu 7.11.2022 r. (poniedziałek) o godzinie 15:00

w siedzibie KZB Legionowo Sp. z o.o. przy ul. marsz. J. Piłsudskiego 3, sala obsługi klienta (parter).

Prosimy o przyniesienie ze sobą CV.

MIEJSCOWA
na weekend

Tygodnik Powiatowy

Adres: 05-120 Legionowo
ul. Piłsudskiego 3
tel. 515 267 766
e-mail: gazeta@miejskowa.pl

Redaktor Naczelny: Waldek Siwczyński
Redakcja: Rafał Michałowski - rafal@miejskowa.pl.
Współpraca: Olo Wasik
Dział reklamy: reklama@miejskowa.pl, tel. 797 175 329
Druk: Agora S.A., ul. Czerska 8/10, 00-732 Warszawa.

Wydawca: KZB Legionowo Sp. z o.o., 05-120 Legionowo
ul. Piłsudskiego 3, tel. 22 774 45 95
Redakcja nie odpowiada za treść zamieszczonych reklam.
Zastrzegamy sobie prawo skracania i redagowania tekstów.
Nie zwracamy materiałów niezamówionych.

NAGROBKI
już od 3999 zł
22/214 06 31
500 290 360
EKSPOZYCJA
Wólka Węglowa
ul. Palisadowa 15

BAROS GROUP

KOMPLEKSOWE SPRZĄTANIE
i utrzymanie czystości na terenie osiedli, terenów zewnętrznych, sprzątanie po budowlach, remontach, zakładach produkcyjnych, halach, magazynach, garażach,
specjalistyczne sprzątanie
obiektów medycznych, powierzchni biurowych, mycie okien,
serwis nocny i dzienny.
Tel. 510 123 960
l.bogucki@barosgroup.pl
www.barosgroup.pl

BOL-MAR
dorabianie kluczy, ostrzenie:

- noży
- nożyczek
- pił tarczowych
- noży i sit do mięsa
- noży heblarskich
- sekatorów itp.

montaż i wymiana zamków

Targ Miejski Legionowo
Centrum Komunikacyjne
(nowy punkt)

517 582 537
www.bolmar.eu

MÓJ RYNEK

TARGOWISKO W LEGIONOWIE

ZAPRASZAMY DO KONTAKTU:
KZB Legionowo Sp. z o. o.
Targowisko Miejskie
tel. 22 774 94 05 | info@kzb-legionowo.pl

Zapraszamy do współpracy rolników i producentów artykułów rolno-spożywczych wytwarzanych w systemie rolnictwa ekologicznego.

NOWE MIESIĘCZNE STAWKI
za wynajem miejsc handlowych

10 zł dla stoisk ekologicznych i rolników
55 zł dla pozostałych sprzedawców





BIURO MÓJ RYNEK

Targowisko „Mój Rynek” czynne jest 7 dni w tygodniu.

Zwierzaki do adopcji

SCHRONISKO W NOWYM DWORZE MAZOWIECKIM
czynne: wtorek – niedziela
w godzinach: 12:00–15:00

AMOL to średniej wielkości rudo-biały 5-latek, znaleziony na terenie Legionowa. Psiak potrzebuje czasu na aklimatyzację, na razie nie wykazuje chęci do zawierania bliższych znajomości. Amol tęskni i czeka na szybki powrót do domu.



Tel: 795 845 242
fundacjapsom.pl

opr. D. Małasiewicz-wolontariat

WIREK to beżowy, niewielki młodzik znaleziony na terenie gminy Karczew. Sympatyczny psiak łąnie do człowieka, z uśmiechem na pyszczku czeka na głaski i zabawy, jest posłuszny na smyczy. Kto zawirował Wirka?

Tel: 795 845 242
fundacjapsom.pl





KS Legionovia Legionowo
vs
MKS Mławianka Mława

Sobota 5.11.2022 godz. 12:00
Stadion Miejski

Ceny biletów: 15 PLN (dzieci do lat 10 – Gratis)



Otwarte 7 dni w tygodniu
od 6:00 do 22:00

Pływalnia Wodne Piaski
ul. Piaskowa 1A

brodzik dla dzieci zjeżdżalnia
basen sportowy basen rekreacyjny
jacuzzi sauna

Honorujemy karty:
Multisport: plus, senior, kids
Fit profit, Fit sport, Ok system

tel. 22 772 84 14, 22 772 84 13

  [szczegóły na kzb-legionowo.pl](http://kzb-legionowo.pl) 

Spadło z pióra

Święto z poświęceniem

Tak jakoś ta nasza słowiańskość wygląda, że pasjami wręcz uwielbiamy się smucić: hołubimy przegrane bitwy, zaraz po „dzień dobry” częstujemy bliźnich listą życiowych boleści, no i zbiorowo, jak na komendę, zamartwiamy się 1 listopada. Nie bacząc na fakt, że Dzień Wszystkich Świętych to w Kościele święto zmarłych, którym udało się osiągnąć niebiański status. A zatem właśnie świętych – tych kanonizowanych, i tych całkiem anonimowych. Dopiero nazajutrz przychodzi czas dla dusz przebywających w błękitnej poczekalni. Cóż, tak sobie to wierni poukładali, ich sprawa. Pozostaje wszak pytanie, czemu w to dwudniowe powstanie listopadowe takie z nas smutasy? Po co, mając w sobie wiarę, że Niebo jest super, martwić się z po-

siadania tam – szczęśliwych przecież nowym, do tego wiecznym życiem – krewnych i przyjaciół? Zwłaszcza mając nadzieję na ich ponowne spotkanie... Może więc warto brać wzór z Indian, którzy – tak jak my – tęsknią za odchodzącymi squaw czy wodzami, ciesząc się zarazem z ich przeprowadzki do Krainy Wiecznych Łowów? Ma to przecież sens.

Na szczęście daje się już zauważyć pewne oznaki zmiany polskiej smutalności. Nieco zbyt mocno odchylone w biznesową stronę, ale jednak. O ile gadzety typu chryzantemy i znicze to odwieczna normalka, o tyle widok rozlokowanych pod nekropoliami sprzedawców popcornu, baloników, tudzież bufetów z fast żarciem może ciut zaszkodzić. Ów komercyjny pej-



WALDEK SIWCZYŃSKI

zaż potrafią jeszcze ubarwić profesjonalni żebracy made in Romania tudzież panowie służbowo zbierający pieniądze w zamian za wyczytanie podczas nabożeństwa nazwiska zmarłego. Wyczytanie z użyciem nagłośnienia, więc taki apel dociera pewnie znacznie wyżej... Tak czy siak, coś się chyba jednak w temacie naszej listopadowej chandry zmienia. Coraz więcej rodaków dostrzega, że święto świętych może też być świetne do zrobienia interesu. Na początek dobre i to. Zmiany wymagają jednak nie tylko czasu. Także poświęcenia.

Dzikie tematy

Wygląda na to, że po kilku latach ciszy dziki znów zaczynają pojawiać się w Legionowie. Ich obecność nie jest jeszcze tak dokuczliwa, jak to miało miejsce około dziesięciu lat temu, ale w niektórych miejscach już widać ślady ich żerowania. Dziś w miejscowym archiwum cofniemy się natomiast do początków naszej koegzystencji z dzikimi świniami.

Szczególnie głośno o dzikach było wtedy, gdy zjawiali się na osiedlach mieszkaniowych. O jednym z nich, który upodobał sobie osiedle Sobieskiego, pisaliśmy w „Miejscowej” w 2013 r. – Pojawia się codziennie rano, około szóstej. Chodzi, wcale się nie boi. Nawet jak starałem się odgonić go szczotką, to spokojnie poszedł w stronę śmietnika, żeby coś zjeść – opowiadał Edward Lis, gospodarz domu. Opisywany przez niego zwierz nie

był oczywiście osamotniony. – Pierwsze dziki pokazały się na ul. Mieszka I. Jej mieszkańcy dzwonili, przychodzili, mówiąc, że mają problem z kilkunastoma zwierzętami. Później przeniosły się one w okolice Pałacowej – opowiadała wtedy szefowa administracji os. Sobieskiego, Agnieszka Borkowska. – Jakichś czas temu się tu pokazywały, później był spokój, a teraz są z powrotem. Mężczyźni reagują różnie, ale panie ich się obawiają – wtórowali jej mieszkańcy.

Ani oni, ani administratorzy osiedla nie mogli jednak liczyć na pomoc ówczesnego koordynatora ds. łowiectwa i gospodarki leśnej. – Mówi, że robi wszystko, co w jego mocy. Niestety, lochy są pod ochroną, bo mają małe, więc zrobić może niewiele. Podobno je przegania, ale z miernym skutkiem – mówiła Agnieszka Borkowska. Mizernym, bo w pojedynkę

i bez pieniędzy wiele zrobić się nie dało, mimo wiedzy i najszerszych chęci. Efektów nie przyniosło też dokarmianie zwierząt w głębi lasu kukurydzą, jakie zimą tego roku uskutecznił miejscowy strażnik. – Efekt był słaby, bo dzik, wiadomo, pożywi się, zje, i dalej tego jedzenia będzie szukał – mówił Adam Nadworski, zastępca komendanta Straży Miejskiej. Ona również wiele pomóc mieszkańcom nie mogła. – Proponuję, w miarę możliwości, o ile one nie zagrażają, omijać skupiska dzików. A jeżeli czujemy się zagrożeni i występuje realne niebezpieczeństwo, proszę dzwonić – zachęcał Adam Nadworski. Straż na telefony reagowała, zwierząt przeganiała, ale te ciągle wracały.

Dopiero niedawno problem dzików przestał być w mieście... problemem. Wydaje się jednak, że powoli zaczyna on wracać. Oby tylko na chwilę.

Derbowe status quo

Podziałem punktów zakończył się mecz kolejki w grupie pierwszej III ligi pomiędzy Świtem Nowy Dwór Mazowiecki a Legionovią Legionowo. Choć legionowianie wygrywali już w tym spotkaniu 2:0, to Świtowi udało się doprowadzić do wyrównania. W tabeli jednak nic się nie zmieniło. Zajmująca trzecie miejsce Mławianka Mława nie wykorzystała faktu, że obie czołowe drużyny potraciły punkty i swoje spotkanie również zremisowała.



foto: arch.

Sobotnie starcie w Nowym Dworze Mazowieckim było meczem kolejki nie tylko z nazwy. Spotkali się przecież lider z wiceliderem, a obie drużyny po 13 kolejkach miały na swoim koncie tyle samo punktów. Spotkanie to miało także znaczenie dla niżej plasowanej Mławianki Mława. Ścisk w czołówce tabeli jest bowiem tak duży, że w przypadku remisu pomiędzy Świtom a Legionovią i wygranej Mławian-

ki, ta ostatnia zrównałaby się punktami z liderem i wiceliderem. Drużyna z Mławy swojej szansy jednak nie wykorzystała, bezbramkowo remisując u siebie z Unią Skierniewice.

Mecz w Nowym Dworze od początku był prowadzony w szybkim tempie i obfitował w sytuacje podbramkowe. U zawodników oby ekip szwankowała jednak skuteczność. Na pierwszego gola trzeba było

czekać niemal do samego końca pierwszej połowy, kiedy to w 38 minucie strzałem głową bramkarza Świtu pokonał Piotr Sonnenberg. Początek drugiej połowy meczu, tak samo jak końcówka pierwszej, znów należał do Legionovii. W 49 minucie dośrodkowanie z rzutu różnego wykorzystał Daniel Choroś i strzelił gola na 2:0.

Mimo dwubramkowego prowadzenia legionowianom nie udało się jednak przejąć kontroli nad meczem. Od momen-

tu strzelenia bramki na 2:0 to gospodarze zaczęli coraz bardziej dominować na boisku. I znalazło to odzwierciedlenie na tablicy wyników. W 63 minucie Yaroslav Yampol strzelił gola kontaktowego, a w 75 minucie ten sam zawodnik – w sytuacji sama na sam z Janem Krzywańskim – doprowadził do wyrównania. Do końca meczu żadnej z drużyn nie udało się już przechylić szali zwycięstwa na swoją stronę i pokusić o zgarnięcie pełnej puli punktów.

W najbliższą sobotę (5 listopada) o godzinie 12.00 podopiecznych trenera Michała Piroso czeka kolejne trudne spotkanie. Na stadion przy Parkowej przyjedzie bowiem trzecia w tabeli Mławianka Mława, która do legionowian traci tylko dwa punkty.

Elph



Radzymin na rozkładzie

Od środy (2 listopada), w dni powszednie, pociągi Szybkiej Kolei Miejskiej linii S3 znów jeżdżą na odcinku Wieliszew - Radzymin. Z nieskrywaną radością, korzystając ze swego profilu na Facebooku, przyjął ten fakt m.in. wójt gminy Nieporęt: „Tak dobre wieści zawsze miło przekazywać” - zakomunikował w temacie komunikacji Sławomir Mazur.

Jak poinformowano na stronie Warszawskiego Transportu Publicznego, popularne SKM-ki ponownie będą dojeżdżać do stacji Nieporęt, Dąbkowizna oraz Radzymin. Do Warszawy z Radzymina pojedzie osiem pociągów, a w godzinach porannych (pierwszy odjazd już o godz. 4.37) mają podjeżdżać na stacje co około godzinę. W kierunku Radzymina realizowanych będzie siedem kursów, przy czym w popołudniowym szczycie składy również mają kursować co około godzinę. I to akurat dobra informacja. Lecza całego niusa komentujący go internauci przyjęli raczej chłodno. „Super. Tylko przydałoby się, aby jeździły cały dzień

i w weekendy również. Cemu jesteśmy w weekendy wykluczeni komunikacyjnie???” – dociekał pan Adrian. „Oby nie trzy kursy o świcie, potem dziura, trzy-cztery po południu i finit” – wtórował mu pan Tomasz. Cóż, wszystkim pasażerom dogodzić się nie da...

A wracając do oficjalnych informacji, w niedzielę (6 listopada) zostaną wprowadzone zmiany w kursowaniu pociągów Szybkiej Kolei Miejskiej linii S3. Nieznacznej korekcie ulegną godziny odjazdów wybranych pociągów ze stacji. Rozkład jazdy będzie obowiązywał do 27 listopada br.

RM

Świt Nowy Dwór Mazowiecki – KS Legionovia Legionowo

2:2 (0:1)

Bramki: Yampol (63', 75') – Sonnenber (38'), Choroś (49').

Świt: Ciołek – Buczkowski, Broda, Cuch, Michalik H., Kuźma, Michalik B., Tkaczyk, Yampol, Ciach, Wiśniewski.

Legionovia: Krzywański – Gołąb, Choroś, Waszkiewicz, Barański, Sonnenberg, Zaklika, Kozłara, Kumoch, Mroczek, Wiejak.

HOROSKOP na nadchodzący tydzień

RYBY

Nie będziesz zwracał uwagi na sprawy towarzyskie i zawodowe. Czekać cię spokojniejsze dni.

BARAN

Rozrzutność i chęć imponowania innym może skończyć się ruiną. Nie ulegaj zachciankom.

BYK

Jeśli będziesz zdecydowany, zyskasz autorytet nawet wśród tych, co mało cię cenili. Walcz o swoje.

BLIŹNIĘTA

Gwiazdy wróżą udany interes, zysk lub znalezienie dobrej pracy. Ale i słabsze zdrowie.

RAK

Możesz otrzymać wspólną wiadomość lub zaproszenie na imprezę. Bądź odważny, a zyskasz wiele.

LEW

Postanowisz uporządkować swoje sprawy. Do nowych wyzwań podejdziesz z ostrożnością.

PANNA

W miłości gwiazdy zapowiadają udany czas, pełen marzeń i romantycznych wzruszeń.

WAGA

Nie szataj pieniędzmi, nie wydawaj wszystkiego na zabawę. Lepiej zainwestuj w siebie.

SKORPION

Podpisanie korzystnej umowy lub zdobędziesz nagrodę, na jaką od dawna pracowałeś.

STRZELEC

Jeśli dopadnie cię jesienna nostalgia, śmiało sięgnij po coś słodkiego. Nic wielkiego się z tego powodu nie stanie...

KOZIOROŻEC

Najgorsze za tobą, ale musisz pogodzić się z niepowodzeniem, na które już nie masz wpływu.

WODNIK

Pokonasz przeciwnika, z którym od dawna nie dajesz sobie rady. Wsłuchaj się w swą intuicję.

Zwyrwane kontekstu



STWIERDZAM
KWORUM
WIZUALNIE

Ryszard Brański, przewodniczący Rady Miasta Legionowo, podczas jednej z sesji.



- Baloniki balonikami, ale za rok rozdamy też mieszkańcom różowe okulary! fot. red.

Znalezione w sieci

Czy wiesz, że typowe drzewo liściaste ma 30 000 liści?

Jesień – w strefie klimatu umiarkowanego to jedna z czterech podstawowych pór roku w przyrodzie. Zauważamy, że dzień staje się coraz krótszy, a słońce świeci coraz krócej. Do drzew dociera mniejsza ilość promieni słonecznych, a w liściach maleje ilość chlorofilu. Jego miejsce zajmują inne barwniki - żółte i pomarańczowe. Drzewa i zwierzęta szykują się do zimy.

Jesienią temperatury powietrza wahają się pomiędzy 5 st. C a 15 st. C. I choć najbardziej pochmurnym miesiącem w roku jest listopad, mimo to największej opadów przypada na lipiec.

Czy wiesz, że jesień to najlepszy czas, by się zakochać? Chłód wzmacnia potrzebę komfortu i ciepła. Ciepły koc, gorąca herbata lub lampka wina i ktoś bliski obok – to idealny przepis na jesienny wieczór, tym bardziej, że coraz krót-

sze dni oraz brak słońca mogą wywoływać złe samopoczucie.

W ostatnią niedzielę października odwołany jest czas letni. Przetawiliśmy zegary o godzinę wstecz. W roku 2018 Unia Europejska przeprowadziła internetową ankietę, w której zdecydowana większość ankietowanych opowiedziała się za zaprzestaniem zmian czasu. Zmiana czasu wkrótce może zostać zniesiona.



Parlament Europejski zatwierdził przepisy, które mają znieść w państwach unijnych obowiązek przestawiania zegarków dwa razy w roku. Teraz rozpoczną się negocjacje w sprawie końca zmiany czasu.



Sadzone w pomidorach



Składniki:

- przecier, przetarte pomidory lub pasta pomidorowa
- jajka
- cebula
- zielona pietruszka lub cebulka
- puszka kukurydzy

Sposób przygotowania:

Na patelnię wrzucamy pokrojoną cebulę i podsmażamy ją do momentu, aż nabierze złotego koloru. Wówczas wylewamy przetarte pomidory i dodajemy trzy łyżki kukurydzy. Gdy masa zgęstnieje i zacznie się gotować, przykrywamy ją na kuchence i wbijamy jajka. Danie przykrywamy pokrywką i obserwujemy. Kiedy białko jajek się zetnie, danie jest gotowe. Na osobny talerz nakładamy jajko wraz z czerwonym sosem i posypujemy zielonymi ziołami (można też wiórkami żółtego, aromatycznego sera).

Smacznego!

Pierwsze... Azoty za płoty

Przed czwartkowym (27 października), otwierającym nowy sezon TAURON Ligi meczem legionowskich siatkarek z Chemikiem Police faworyt był jeden, i to z gatunku tych murowanych. Zasadnicze pytanie brzmiało więc następująco: czy i jak bardzo młoda drużyna Pawła Kowala postawi się mistrzyniom Polski. Odpowiedź na nie kibice otrzymali już po 79 minutach.



Nie ulegało wątpliwości, że na pierwszy ogień przyszło legionowiankom zmierzyć się z rywalem, od którego zagrań łatwo się... poparzyć. Mimo to bój z mistrzyniami zaczęły one z dużym zapalem i chęcią nasypiania piasku w tryby świetnie funkcjonującej drużyny Chemika. Inna sprawa, że przetrzebione urazami Novianki przystąpiły do

gry w zaledwie 10-osobowym składzie. Walczyły jednak dzielnie. Wprawdzie nie było mowy o napędzeniu chemiczkom strachu, lecz w pierwszym, przegranym secie gospodynie zdobyły solidne 18 punktów. Drugiego niczym niespeszone legionowianki też rozpoczęły całkiem dobrze. Rozgrywały spokojnie i mądrze, umiejętnie wykorzy-

stując nieliczne błędy rywalek. I do stanu 4:4 grały jak równy z równym. Ale trzy punkty dla gości później trener Kowal poprosił o pierwszy w tej partii czas. Tuż po niej Novianki spróbowały jeszcze podjąć pogoń, ale mimo niewątpliwej ambicji na doświadczonych zawodniczek z Polic to jednak nie wystarczyło. I mniej więcej od połowy seta dy-

stans dzielący obie ekipy szybko zaczął się powiększać. Chociaż zdarzały się gospodyniom fajne kiwki, celne ataki i skuteczne bloki, równorzędna gra z mistrzyniami kraju znajdowała się poza zasięgiem legionowianek. W drugim rozdaniu wyrwały im one już tylko 16 punktów.

W tej sytuacji wśród kilkuset legionowskich kibiców malała nadzieja na to, że ich ulubienice zabiorą przeciwniczkom choćby seta. Na szczęście, jak wiadomo, umiera ona ostatnia... Na trzeciego seta Chemik wyszedł już bez swojej gwiazdy, Agnieszki Komeluk, której trener Mierzwiński dał odpocząć. Oczywiście to było za mało, aby obraz gry uległ zasadniczej zmianie. Złazcza na korzyść miejscowych. Było wręcz odwrotnie: szybciej straciły dystans do rywalek i już przy stanie 2:6 Paweł Kowal chciał coś w postawie swoich dziewczyn poprawić. Bez wielkiego rezultatu. Dlatego po kolejnych

trzech straconych „oczkach” spróbował ponownie. Tyle że gra Novianek całkiem się posypała i stało się jasne, że nie zdobędą tego dnia nawet seta. Trzecie rozdanie IŁ Capital Legionovia przegrała do 8, a całe czwartkowe starcie 0:3.

ny. Dlatego przed meczem nie chciałem z drużyną o nim rozmawiać. Było u nas wiele debiutów, wiele stresów i dało się to zauważyć na boisku. Ale są też pozytywne i na nich będziemy się skupiali – komentował Paweł Kowal. – Tak na gorąco, z pewnością wyróżniłbym moje dziewczyny za prezentowaną w wielu momentach meczu konsekwencję, za walkę, no i

IŁ Capital Legionovia Legionowo – Grupa Azoty Chemik Police

0:3 (18:25, 16:25, 8:25)

Legionovia: Dąbrowska, Jedut 3, Dębowska 3, Duda 8, Dudek 11, Stefanik 2 oraz Kulig (I), Mras, Szymańska 2, Kubas.

Chemik: Fabiola 3, M. Łukasik 12, Wasilewska 12, Brakocević-Canzian 14, Cipriano 6, Komeluk 5 oraz Stenzel (I), Połec 1, Oveckova, Jagła (I).

MVP: M. Łukasik.

Tuż po spotkaniu spokojny trener Novianek nie rozdzierał szat. – Wynik w tym meczu był może trochę sprawą drugorzędą. Chcieliśmy się dziś bawić siatkówką, bo zmierzaliśmy się z drużyną naprawdę europejskiego formatu, mającą w składzie zawodniczki światowej klasy. W zestawieniu z naszym młodym zespołem wynik mógł więc być przewidywal-

ny. Dłatego przed meczem nie chciałem z drużyną o nim rozmawiać. Było u nas wiele debiutów, wiele stresów i dało się to zauważyć na boisku. Ale są też pozytywne i na nich będziemy się skupiali – komentował Paweł Kowal. – Tak na gorąco, z pewnością wyróżniłbym moje dziewczyny za prezentowaną w wielu momentach meczu konsekwencję, za walkę, no i

Swoją drugą ligową mecz legionowianki rozegrają w czwartek (3 listopada) na wyjeździe, mierząc się z ekipą ŁKS Commercecon Łódź.

Aldo

Fanfary dla Fafary

Rozpędzający się z meczu na mecz legionowscy szczypiorniści sprowadzili w sobotę (29 października) do parteru kolejnego rywala z Ligi Centralnej. Tym razem, chcąc nie chcąc, ich wyższość musiał uznać KPR Autoinvest Żukowo, który bezapelacyjnie przegrał w IŁ Capital Arenie 26:35.

Pierwsze fragmenty sobotniego spotkania nie wskazywały na to, że gospodarze aż tak przekonująco odprawią żukowian z kwitkiem. Do rozpoczęcia o godz. 20.00 meczu goście przystąpili bowiem z dużą energią oraz wiarą w swoje umiejętności i po kilkunastu minutach twardej gry prowadzili z goniącymi ich zaciekle miejscowymi 10:8. Legionowski KPR wyrównał dopiero w 25 minucie (12:12). Lecz kiedy już to zrobił, nie pozwolił się gościom dopaść, dzięki czemu na przerwę schodził z trzema golami przewagi. Po powrocie z szatni, dopin-

gowani przez blisko trzy setki kibiców, podopieczni Michała Prątnickiego kontynuowali ostrzał bramki przyjezdnych, zwiększając dzielący ich do rywala dystans. W sobotę najbardziej skuteczny w ekipie KPR-u Legionowo był grający z trzynastką na koszulce Filip Fafara, który zaliczył łącznie dziewięć trafień. Czym wale nie przyczynił się do tego, że jego drużyna zgałęła kolejny

komplet punktów, po potknięciu wicelidera z Białej Podlaskiej, umacniając się na fotele lidera Ligi Centralnej.

Kolejny spotkanie KPR Legionowo rozegra w najbliższą sobotę (5 listopada) na wyjeździe. Jego przeciwnikiem będzie ósma w tabeli Warmia Olsztyn.

Aldo

KPR Legionowo – KPR Autoinvest Żukowo

35:26 (17:14)

Punkty dla KPR-u zdobywali: Fafara – 9, Chabior – 6, Śliwiński – 5, Kasprzak i Kostro – po 4, Wołowicz – 3, Tyłutki – 2, Klapka i Prątnicki – po 1.



foto. arch.

Dwóch wiceliderów

Sokół Serock i Legionovia II Legionowo - te dwa zespoły zajmują obecnie pozycje wiceliderów w swoich ligach. Pozostałe dwie drużyny z powiatu legionowskiego, czyli Dąb Wieliszew i Madziar Nieporęt, po niezłym początku sezonu mają teraz gorszy okres, co poskutkowało tym, że obie drużyny spadły w dół tabeli.

W dwunastej kolejce V ligi w grupie I Sokół Serock bezbramkowo zremisował na wyjeździe z Huraganem Wo-

łomin. Z kolei bilans drużyn z naszego powiatu w trzynastej kolejce ligi okręgowej w grupie Warszawa I to zwy-

cięstwo, remis oraz porażka. Komplet punktów wywalczyła tylko Legionovia II Legionowo, która na wyjeździe wygrała 2:0 z KS Halinów. Natomiast wynikiem 1:1 zakończyło się domowe starcie Dąb Wieliszew z Wichrem Kobyłka, a porażkę 1:3 na własnym boisku zaliczył Madziar Nieporęt w pojedynku z PKS Radość.

Wszystkie drużyny z powiatu legionowskiego swoje mecze w następnej kolejce rozegrają w sobotę 5 listopada. O godzinie 13.00 Sokół Serock zagra u siebie z MKS Ciechanów, o 15.30 Legionovia II Legionowo, również na własnym boisku, podejmie KS Łomianki, o 11.00 Dąb Wieliszew zmierzy się na wyjeździe z Bugiem Wyszaków, a Madziar Nieporęt o 15.30, również z meczu wyjazdowym, zagra z KS Wesola.

Zig

Trzy punkty dla Trójki

W minioną sobotę, w szóstej kolejce drugoligowych rozgrywek w grupie B, koszykarze Legionu Legionowo sprawdzili u siebie formę UKS Trójki Żyrardów. Gospodarze, choć pokrzepieni wyjazdowym zwycięstwem z Lublinianką, nie obronili po raz kolejny swojej twierdzy w Łt Capital Arenie i po dramatycznej końcówce oddali gościom wszystkie punkty.



foto arch.

Sobotni mecz przyjezdni zaczęli z dużym animuszem, szybko zdobywając pierwszego kosza. A później kolejnego, na które Legion zareagował przeszło dwie minuty po rozpoczęciu meczu. Było widać, że młodzi żyrardowianie mają na niego plan, mają umiejętności, no i nie zawahają się ich użyć. Dało się to też zauważyć na tablicy wyników, gdzie po pięciu minutach widniał rezultat 13:8 dla gości. Było to również pokłosie słabo broniących gospodarzy, zbyt łatwo dopuszczających rywali pod swój kosz. Nic dziwnego, że trener Antonio Daykole szybko wziął czas, aby dać im reprimendę. Najwyraźniej pomogła, bo niedługo później zrobiło się po 15. A 2,5 minuty przed końcem inauguracyjnej kwarty Legion objął pierwsze w tym meczu prowadzenie (18:16). Goście ani trochę się tym jednak nie przejęli, najpierw wyrównując, a później odskakując na dwa „oczka”. Legion nie zdołał już wyrównać i po pierwszej kwarcie było 18:20.

Po powrocie obu ekip na parkiet goście od razu trafili za trzy punkty, potwierdzając chęć

zgarnięcia ich w całym meczu. Na szczęście miejscowi szybko zrewanżowali się tym samym, po czym doprowadzili do remisu 23:23. Reakcją trenera Trójki Piotra Sochackiego było natychmiastowe wzięcie czasu. Bardziej chyba po to, aby wybić Legion z uderzenia, niż poprawić coś w grze swej ekipy, która imponowała zarówno pomysłowością w ataku, jak i skutecznością w obronie. Było jasne, że tego dnia tanio skóry nie sprzeda. W połowie drugiej kwarty Trójka prowadziła 30:25, stwarzając miejscowym duże problemy w dotarciu w strefę podkoszową i zmuszając do rzutów z nie do końca przygotowanych pozycji. Mimo to nie tracili oni dystansu, który nadrabiali także rzutami na trzy punkty. Z powodzeniem, bo w ósmej minucie Paweł Łapiński wyprowadził legionowian na 36:34, powiększone po chwili przez Rafała Pstrokońskiego. Goście, rzecz jasna, usiłowali gonić, lecz bez powodzenia i w połowie spotkania przegrywali 38:43.

Trzecią kwartę Legion zaczął najlepiej jak mógł – od rzutu za trzy punkty. Nie minęło kilka-

dziesiąt sekund i było już 52:38! Nic dziwnego, że szkoleniowiec przyjezdnych z miejsca sięgnął po czas. W jego trakcie Antonio Daykole motywował chłopaków do jeszcze większego „nakręcania się” w obronie. – Wybijmy im koszykówkę z głów! – za-

Legion Legionowo – UKS Trójka Żyrardów
75:77 (18:20, 25:18, 22:14, 10:25)

Punkty dla Legionu zdobywali: Wojtyński – 29, Łapiński – 14, Motel – 11, Pstrokoński – 10, Lewandowski – 6, P. Benigni – 3, Słoniewski – 2.

chęcał trener. Chociaż gracze Legionu wzięli to sobie do serca, do pozbawienia gości wszelkich złudzeń było jeszcze daleko. Kilkanaście „oczek” przewagi stwarzało jednak gospodarzom większy luz przy rozgrywaniu akcji. W połowie trzeciej kwarty Legion prowadził 59:44, wciąż jednak musiał zachować czujność, bo Trójka ani myślała odpuszczać. Tym bardziej, że kilka niecelnych podań oraz rzutów gospodarzy pozwoliło jej nieco zmniejszyć dystans. Po trzech kwartach wynosił on 13 punktów (65:52).

Ostatnią część meczu znów lepiej rozpoczęli miejscowi,

dorzucając do swego dorobku cztery punkty. W tej sytuacji wystarczyło im rozważyć nie rozgrywać piłkę i pilnować, aby przeciwnik znowu się nie zbliżył. Ponieważ ten miał zgoła inny zamiar, mecz do samego końca był szybki, zacięty i mógł się podobać. Problem w tym, że po kilku minutach agresywnie broniąca Trójka doszła Legion na 9 punktów. Trener Daykole od razu zarządził przerwę, po której jednak przewaga jego drużyny stopniała tylko do sześciu „oczek”. Zrobiło się nerwowo i tak już pozostało. Na 16 sekund przed końcem Trójka wyszła na jednopunktowe prowadzenie i wciąż miała piłkę. Chcąc ją odzyskać, Legion musiał faulować, co kosztowało go kolejne rzuty osobiste. Mając zaledwie siedem sekund, Legion przegrywał 72:76 i o powiększeniu swego dorobku po tym meczu mógł zapomnieć. Choć walczył do ostatniego gwizdka sędziego, trzy punkty pojechały do Żyrardowa.

– Zaczęliśmy niezbyt udanie, bo założenie było takie, aby nie dać się Trójce rozpuścić. Od początku wyszła na prowadzenie i musieliśmy gonić. Dostosowaliśmy się tempem do wolnej gry Trójki, a mówiłem chłopakom, żeby grali szybciej i agresywniej w obronie. Tak naprawdę udało nam się to realizować od połowy pierwszej kwarty, lecz niestety zakończyliśmy w połowie czwartej i w efekcie przegraliśmy dwoma punktami. Zawiniły na pewno brak

skuteczności oraz widoczna w ostatnich pięciu minutach nerwowość w poczynaniach na boisku. Przegraliśmy je aż 5:14, bo nie realizowaliśmy tego, co sobie założyliśmy w grze w ataku i w obronie – komentował po spotkaniu rozgoryczony Antonio Daykole. – Mam nadzieję, że chłopaków to czegoś nauczy, ale ile tych nauczek jeszcze można zbierać...? To jest kolejny mecz, który nam w ten sposób ucieka. Podobnie przegraliśmy z Probaszkem i wydawało mi się, że po tamtym meczu dostaliśmy nauczkę. Ale może do trzech razy sztuka? Zobaczmy.

Aldo



Medale na finał

Przez cały poprzedni weekend, w sobotę i niedzielę, na Pływalni Miejskiej w Mławie młodzi zawodnicy Delfina Legionowo brali udział w ogólnopolskich zawodach pływackich, których gospodarzem był tamtejszy klub Płetwal Mława. I jak to mają w swoim sportowym zwyczaju, wrócili do domów z medalami.

Na starcie tej prestiżowej imprezy stawiło się blisko pół tysiąca zawodników i zawodniczek z 34 krajowych klubów pływackich. UKS Delfin Legionowo reprezentowała tym razem szóstka asów: Amelia Kongiel, Maja Korzeniowska, Maja Ostaszewska, Antoni Lazurek, Jan Maciejewski oraz Adrian Kozyra. Już od swoich pierwszych startów legionowscy zawodnicy często bili własne rekordy życiowe, pokazując się z dobrej strony na tle krajowych rywali. Najlepiej wypadł Antoni Lazurek, który awansował do sobotnich fi-

nałów, gdzie miał trzy szanse medalowe. Ostatecznie zawodnik UKS Delfin Legionowo wykorzystał jedną z nich i zdobył srebrny krążek na 50 m stylem klasycznym.

Z kolei w drugim dniu zawodów najlepiej spośród podopiecznych trenerów Piotra Cesarczyka i Daniela Krepisa spisała się Maja Korzeniowska. Po ambitnej walce młoda pływaczka Delfina zdobyła brązowy medal na dystansie 100 m stylem dowolnym.

RM

Od nut do rymów

Przypadającego pierwszego października Międzynarodowego Dnia Muzyki szanującemu się przybytkowi kultury ignorować nie wypada. Wychodząc z tego słusznego założenia, Miejski Ośrodek Kultury w Legionowie zaszerwował spragnionym jej mieszkańcom aż dwa koncerty. A w dodatku poczęstował ich z hojnością nie tylko pięknymi dźwiękami, lecz także wzniosłym, poetyckim słowem.

Na początek pierwszego, piątkowego koncertu przed legionowską publicznością wystąpił włoski pianista Alessandro Vena. W sali widowiskowej ratusza zaprezentował on między innymi utwory Fryderyka Chopina, Edwarda Elgara, Sergiusza Rachmaninowa i Philipa Glassa. Po jego soczystym fortepianowym preludium na scenę wyszła Legionowska Orkiestra Barokowa, stanowiąca tego dnia gwóźdź programu. Zespół pod dyktando Michała Junga, od kilku już lat podbijający serca melomanów, wykonał Suitę e-moll Johanna Bernharda Bacha, kuzyna wielkiego lipskiego

kantora, a także Quartetto nr 3 jego syna – Johanna Christiana Bacha. Co ciekawe, przy udziale aktora Cezarego Nowaka, zgrabnie wpleciono w te utwory fragmenty szekspirowskiego „Króla Leara”, monolog Hamleta, czy też odnoszące się do tej postaci wiersze Adama Zagajewskiego i Zbigniewa Herberta. Znalazło się też miejsce dla poezji miłosnej Cypriana Kamila Norwida, O’Carolana i O’Brudair’a. Tak pomysł, jak i wykonanie najwyraźniej chwyciły, bo swoją brawurową interpretacją Cezary Nowak porwał legionowską publiczność do tego stopnia,



że nawet z nim... zaśpiewała. – To niebywałe, że w mieście wielkości Legionowa funkcjonuje nie tylko znakomity zespół kameralny, ale pojawiają się inicjatywy, których pozadźwięki mogą mu dużo większe miasta – stwierdził aktor. Podobnego zdania był również włoski pianista, z dużym uznaniem komplementujący włączenie się miejskiej estrady w obchody ustanowione przez Yehudiego Menuhina, legendarnego wirtuoza skrzypiec, Międzynarodowego Dnia Muzyki.

W sobotę, czyli dzień później, w reprezentacyjnej miejskiej sali koncertowej zagrała, regularnie goszcząca w Legionowie i okolicach, znana nie tylko na Mazowszu orkiestra symfonicz-

na pod kierownictwem Łukasza Wojakowskiego. Tym razem wykonała ona między innymi jedno z najbardziej znanych dzieł Wolfganga Amadeusza Mozarta, czyli Symfonię nr 40 g-moll, dokładając do niej także Uwerturę do „Wesela Figara” oraz inne dzieła genialnego austriackiego kompozytora. Świetny, poparty brawurowym wykonaniem repertuar sprawił, że również w sobotę publiczność mogła być w pełni usatysfakcjonowana dźwiękami, które usłyszała w ratuszu. Jak przystało na obchody Międzynarodowego Dnia Muzyki, pod względem artystycznym przez dwa dni było bowiem w tym gmachu naprawdę światowo.

WS/MJ

Wydarzenia kalendarz

SEROCK Centrum Kultury i Czytelnictwa, 5.11, godz. 18.00

Muzyczne Zaduszki 2022
– wystąpi zespół The Bluesfeelers. Wstęp wolny.

LEGIONOWO sala MOK ul. Norwida 10, 5.11, godz. 19.00

Koncert zaduszkowy „Ja po drugiej stronie stoję...”
– muzyka poetycka w wykonaniu następujących wykonawców: Z tyłu chmur, Macieja Smużala, Sergiusza Stańczuka, Piotra Żywina, Tomasza Lewandowskiego oraz My od Kuby. Wstęp wolny.

LEGIONOWO filia „Piaski” Muzeum Historycznego, 6.11, godz. 15.00

Muzeum Historyczne w Legionowie zaprasza na prelekcję dr. Artura Bojarskiego pod tytułem „Stary cmentarz w Wieleńszewie”.

LEGIONOWO i Capital Arena, 6.11

Grand Prix Legionowa w Tenisie Stołowym. Kolejna impreza z cyklu zawodów odbywających się w ramach Sportowej Jesieni 2022.

LEGIONOWO i Capital Arena Legionowo, 6.11

Turniej tenisa stołowego z okazji Narodowego Święta Niepodległości. Początek o godz. 9.30.

Wycieczka po pamięć

Upamiętnianie kolejnych rocznic zagłady ludności legionowskiego getta miejscy władze oraz muzealnicy postawili sobie przed laty za punkt honoru. I z roku na roku czynią to na różne sposoby. Tym razem zabrali młodzież do miejsca, gdzie 80 lat wcześniej często kończyło się życie mieszkańców w mieście Żydów.



foto: Muzeum Historyczne w Legionowie

Zaraz po krótkiej porannej uroczystości przy ulicy So-

bieskiego, pod rosnącym tam Dębem Pamięci, legio-

nowska delegacja ruszyła w dalszą drogę. – W tym roku trochę inaczej uczciliśmy tą tragiczną rocznicę, bo zawsze, co roku, organizowaliśmy w mieście Marsz Pamięci. Natomiast w związku z tym, że wiemy, iż zagłada ludności zaczęła się w Legionowie, ale młodzież mała zdawała sobie sprawę, jak wygląda sama Treblinka, jak to wszystko się odbywało, dlatego postanowiliśmy pojechać z nią do obozu zagłady – tłumaczy dr hab. Jacek Szczepański, dyr. Muzeum Historycznego w Legionowie. Obok przedstawi-

cieli samorządu, muzealników i członków TPL-u, udała się tam delegacja młodzieży. Październikową, wyjazdową lekcję bolesnej historii zaliczyli uczniowie liceum im. Marii Konopnickiej oraz Powiatowego Zespołu Szkół Ponadpodstawowych przy ul. Targowej. – Na miejscu, w imieniu władz samorządowych i mieszkańców miasta, kwiaty złożył zastępca prezydenta Piotr Zadrozny. W trakcie naszego wyjazdu najpierw zwiedziliśmy muzeum. Przewodnik oprowadził nas po ekspozycji i zwrócił szczegó-

ną uwagę na los mieszkańców Legionowa. A następnie, już na terenie samego miejsca zagłady, złożyliśmy wiązanki kwiatów pod kamieniem z nazwą „Legionowo”. Myślę, że w ten sposób młodzież dowiedziała się, jak funkcjonowało to tragiczne miejsce, ale też my wszyscy odczuliśmy taką przejmującą grozę, bo to była równo 80. rocznica tych wydarzeń.

Zdaniem dyrektora muzeum stanowi ona dobry przyczynek do dyskusji o wojennej historii i jej współczesnych konsekwencjach. Zwłaszcza dla uczniów, którzy po raz pierwszy byli na terenie obozu zagłady. – To całe doświadczenie powinno być przeprowadzane w szkołach. Młodzi

ludzie, na których często miało ono wstrząsający wpływ, powinni jeszcze o tym porozmawiać z nauczycielami. Nie ma znaczenia, że tam nie zachował się taki obóz, jak w Majdanku czy Oświęcimiu, gdzie widać pozostałości ich infrastruktury. Po ośrodku zagłady w Treblince, gdzie zamordowano 900 tysięcy ludzi, nie ma nic. Jest tylko pomnik, no i kilka eksponatów pochodzących z wykopalisk archeologicznych. I to tyle. Ale samo miejsce jest przejmujące i budzi grozę – uważa Jacek Szczepański.

Mimo wszystko taka właśnie forma uczczenia pamięci i przekazania wiedzy o zamordowanych mieszkańcach legionowskiego getta wydaje się odpowiednia. Bo wynikająca z niej nauka zapadnie w pamięć głębiej, niż najlepiej nawet poprowadzona lekcja w szkole.

Wonder